

## **Olimpiada Kreatywności Destination Imagination Wrocław 2017.**

### **Dzień pierwszy**

Po długich przygotowaniach, intensywnych pracach, próbach grupowych, w czwartek 16 marca o godzinie 6.40 rano, jeszcze nieco zaspani, lecz ogromnie podekscytowani, wyruszyliśmy do Wrocławia na Międzynarodową Olimpiadę Kreatywności DESTINATION IMAGINATION 2017. Po przybyciu i zakwaterowaniu się w hostelu udaliśmy się na rejestrację drużyn. W trakcie gdy pani Agnieszka i pan Maciej stali w kolejce do rejestracji (a trwało to ponad 2 godziny) abyśmy mogli wziąć udział w całym wydarzeniu, my zdobywaliśmy nowe znajomości zapoznając się z uczestnikami innych drużyn (również w języku angielskim). O godzinie 18.00, rozpoczęła się ceremonia otwarcia, która przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Kompleks Hali Stulecia wypełnił się 4 tys uczestników!!! Po raz pierwszy mieliśmy możliwość poczuć tę wyjątkową atmosferę oraz doświadczyć niezwykłego ogromu całego przedsięwzięcia.

### **Dzień drugi**

Po porannym śniadaniu wyruszyliśmy spacerem do Hali Stulecia, która położona była o 300 metrów od naszego Hostelu. Tego dnia zarówno drużyny jak i trenerzy zmierzali się ze swoimi wyzwaniem. Drużyna K.I.C.H.E.L.A., w swoim „wyzwaniu drużynowym”, zaprezentowała jakie będą konsekwencje po zniknięciu jednego koloru z palety barw. Drużyna Naukowych Odrzutowców wzięła udział w „wyzwaniu na już”, a za zadanie miała stworzyć kreatywną budowlę o konkretnych wymiarach i założeniach a nasi trenerzy musieli uciec w jak najkrótszym czasie z tzw. Escape Room. W przerwach pomiędzy wyzwaniami braliśmy udział w wielu atrakcjach przygotowanych przez organizatorów Olimpiady. Piątkową atrakcją był „KOM - Kreatywny Obiekt Multifunkcyjny”, gdzie mierzyliśmy się z grami logicznymi, językowymi, pamięciowymi, które miały na celu zespolenie drużyny. O godzinie 17.00 wyruszyliśmy na nasz „Night Out”, którym dla naszych drużyn był 2 godzinny pobyt we Wrocławskim Aquaparku.

### **Dzień trzeci**

W trzecim dniu Olimpiady przed Ekspertami, w „wyzwaniu na już” zaprezentowała się drużyna K.I.C.H.E.L.A., oraz w swoim wyzwaniu drużynowym, które polegało na stworzeniu nowoczesnego sposobu kodowania oraz szyfryzacji i deszyfryzacji tajnej informacji, drużyna Naukowych Odrzutowców. O godzinie 18.00 zgodnie z tradycją Olimpiady, rozpoczął się wieczór integracyjny, którego pierwszym punktem było „Wyzwanie bliźniacze”. Każda drużyna biorąca udział w Olimpiadzie ma swojego „bliźniaka” - drużynę, z którą należy się spotkać, zintegrować i zaprzyjaźnić. Tegoroczne „wyzwanie bliźniacze” polegało na przywróceniu pamięci i wszelkich danych (instrukcja obsługi, imię, historia, powiedzonko) robotowi, który w tajemniczy sposób pojawił się na planecie Ziemia. Po półgodzinnej wspólnej pracy wszyscy zgromadzeni w Hali Stulecia, wzięli udział w koncercie zespołu Tempo. Po powrocie do Hostelu, zorganizowaliśmy sobie zieloną noc przy gofrach i pizzy.

### **Dzień czwarty**

Po śniadaniu czekały na nas ostatnie atrakcje, takie jak warsztaty stepowania oraz gra terenowa jednak już od samego rana dało się wyczuć smutek „dnia ostatniego” naszej wspólnej wycieczki. Wszyscy cali i zdrowi wróciliśmy późnym wieczorem do Rzeszowa, szczęśliwi, że mogliśmy uczestniczyć w takim przedsięwzięciu. Poniżej przedstawiamy fotorelację z naszej wycieczki a to jeszcze parę cytatów, czym była dla nas nasza wycieczka:

„...wspaniałe wydarzenie, które zapamiętam do końca życia...” - Kornelia  
„...wyjazd na DI był cudownym i pełnym przygód i wrażeń doświadczeniem...” - Zuzia  
„...podczas DI poznajemy dużo miłych i ciekawych osób...” - Klaudia  
„...podczas DI bawiliśmy się, tańczyliśmy i śmialiśmy się...” - Michał K.  
„...rozwijaliśmy swoje uzdolnienia, poznaliśmy nowych ludzi i co najważniejsze świetnie się bawiliśmy...” - Wiktoria  
„...była to wspaniała przygoda...” - Emilka  
„...wspaniała zabawa, wspaniała atmosfera - WARTO ?...” - Hubert  
„...DI to nie tylko przygotowania i ciężka praca, to także największa przygoda w naszym życiu...” - Milena  
„...niesamowita przygoda...” - Kasia  
„...DI to najlepsze wydarzenie w moim życiu” - Michał G.  
„...wyjazd na DI był wspaniałym momentem mojego życia...”  
„Na Di super było  
Choć się już skończyło  
Punktów wiele nazbieraliśmy  
I do zabawy się włączaliśmy  
Stepować się nauczyliśmy  
Pana Instruktora wszystkim poleciliśmy  
W grze terenowej biegaliśmy  
I drożdżówkami się zajadaliśmy  
Kolegów poznaliśmy wielu  
A za rok wybierz się z nami - przyjacielu. „ - Sandra